

**Siła argumentu:
racja, przekonanie, konsensus**
Edytorial

**The force of argument:
Reason, belief, consensus**
Editorial

I. Siła argumentu

Za pomocą argumentów wpływamy na poglądy, postawy i zachowanie innych osób, bronimy się też przed wpływaniem innych osób na nas. Ten właściwy naszemu gatunkowi sposób wzajemnej modyfikacji zachowania stanowi niezbywalny element organizacji ludzkich społeczności. Stąd argumentacja, towarzysząc nam na co dzień, w naturalny sposób pobudza do refleksji a sztuka argumentacji przyciąga zainteresowanie niemal wszystkich użytkowników języka.

Nade wszystko każdy chciałby wiedzieć, jak odróżnić silne argumenty od argumentów słabych – tak, by móc skutecznie oddziaływać na innych za pomocą tych pierwszych, a bronić się przed drugimi. Pozornie wydaje się, że jest to zagadnienie czysto logiczne. Częstokroć jednak argumenty słabe, gdy przyłożyć jedynie logiczną miarę, bywają niebywale skuteczne. Co więc stanowi o ich skuteczności, jeśli nie tylko poprawność logiczna? Są też argumenty zarówno poprawne, jak i przekonujące, których jednak ze względu na rozmaite normy społeczne w pewnych sytuacjach nie użyjemy – czasem dlatego, że nie wolno, a czasem, bo po prostu nie wypada. Jak zatem nie tylko przekonywać do swoich racji, ale i sprawić, by norm tych nie łamać i by to przekonywanie przynosiło obopólną korzyść, wprowadzając w nasze życie ład i porozumienie? Już tylko z tych wstępnych

rozważań widzimy, że mamy tu do czynienia z co najmniej trzema poziomami funkcjonowania argumentów i, co za tym idzie, z trzema aspektami oceny ich siły: logicznym, psychologicznym i, nazwijmy go, społeczno-etycznym.

Szczególnie duże zainteresowanie budzi argumentacja wśród uczonych. Po pierwsze dlatego, że zajmują ich wszelkie przejawy ludzkiej działalności, a po drugie ponieważ bez argumentacji nie sposób się obyć w samej nauce. Stąd też prócz sztuki argumentacji potrzebna jest i teoria, a właśnie ocena siły argumentów stanowi, jeśli nie centralne, to przynajmniej jedno z naczelných zagadnień teorii argumentacji. Jak powiedzieliśmy, badania nad siłą argumentów prowadzić można z co najmniej trzech punktów widzenia. Rozwijając i systematyzując tę myśl, dochodzimy do następującej metodologii. Można badać obiektywną, logiczną siłę argumentu, tj. siłę argumentu samego w sobie, bez odniesienia do tego, jak faktycznie argumenty oddziałują na, czy też poprzez swoich użytkowników. Powiedzielibyśmy wtedy, że silne argumenty ma ktoś, kto ma **rację**. Siłę argumentu można też badać w odniesieniu do poznania, którego argument dostarcza, i na które wpływa. Tu silny argument to taki, który potrafi **przekonać**. Siłę argumentu można badać wreszcie w odniesieniu do poznania, którego argument dostarcza, ale ze względu na pewien ogólny cel, jakim jest zazwyczaj zgoda i porozumienie między użytkownikami argumentów. Silny argument to w tym wypadku taki, który pozwala osiągnąć **konsensus** (cf. Budzyńska et al. 2014, s. 275).

Oceniając siłę argumentów zazwyczaj przeciwstawia się dwa pierwsze aspekty, pytając, czy dobry argument to argument logicznie poprawny, nawet jeśli nie trafia do przekonania, czy też może argument skuteczny, nawet jeśli jest logicznie wadliwy. Rzadziej dostrzega się trzeci, społeczno-etyczny aspekt, choć i on, między innymi w etyce lub w naukach prawnych, bywa wiodący.

Kolejna, trzynasta konferencja z cyklu ArgDiaP (Argumentacja, Dialog, Per-swazja) poświęcona została sile argumentów, ujawniającej się na wszystkich trzech wspomnianych poziomach. W codziennej, żywej rozmowie przenikają się one wzajemnie a odpowiadające im akty psychiczne są przeżywane jako jednolita całość – tak, że jako uczestnicy rozmowy właściwie ich od siebie nie oddzielamy. Konsekwentnie może to uczynić dopiero rzetelne, naukowe, analityczne badanie.

II. ArgDiaP 2015

Trzynasta konferencja ArgDiaP pt. „Siła argumentu: racja przekonanie, konsensus” odbyła się w dniach 20–21 listopada 2015 r. we Wrocławiu. Wspólnie z Instytutem Filozofii i Socjologii PAN, a także Fundacją Arete, konferencję zorganizowały trzy jednostki Uniwersytetu Wrocławskiego: Katedra Logiki i Metodologii Nauk, Instytut Filologii Polskiej oraz Katedra Teorii i Filozofii Prawa. Organizatorzy zaprosili 4 wykładowców: Janusza Czelakowskiego (UO), Andrzeja Grabowskiego (UJ), Jerzego Pogonowskiego (UAM) oraz Krzysztofa Szymanka

(UŚ), a Komitet Programowy pod przewodnictwem Pawła Kawalca (KUL) zakwalifikował spośród nadesłanych zgłoszeń 23 propozycje referatów. Ostatecznie na konferencji wygłoszono 25 odczytów, tj. 4 zaproszone i 21 regularnych (2 odczyty się nie odbyły). Dominowała tematyka logiczno-filozoficzna, a także prawnicza; sporo wystąpień dotyczyło zastosowań narzędzi informatycznych do reprezentacji i analizy argumentów; oprócz tego poruszano zagadnienia z dziedziny retoryki, psychologii, pedagogiki, oraz krytyki sztuki.

Celem spotkania, oprócz przedstawienia wyników najnowszych badań, było także ustalenie wątków, wokół których mogłaby się krystalizować spójna metodologia, służąca integracji badań nad argumentacją prowadzonych w Polsce i na świecie. Dlatego istotny punkt programu stanowiła debata panelowa, konfrontująca szczególnie istotne stanowiska w sprawie siły argumentów. Stanowiska te zostały wyłonione przez Krzysztofa Szymanka (UŚ) na podstawie poprzedzającego debatę sondażu, przeprowadzonego wśród badaczy argumentacji.

Na stronie <http://argdiap.pl/argdiap2015> znajduje się szczegółowy program konferencji wraz ze streszczeniami wystąpień. Są tam dostępne również wyniki sondażu oraz jego analiza.

Konferencję poprzedziły jednodniowe warsztaty (19 listopada 2015 r.) z zakresu argumentacji i krytycznego myślenia dla uczniów szkół średnich i studentów. Warsztaty prowadzili członkowie projektu *Porządne Myślenie* realizowanego we Wrocławiu przez Akademię Młodych Uczonych i Artystów w składzie: Katarzyna Kuczyńska (WCDN), Marcin Łazarz (UWr) oraz Bartłomiej Skowron (PW).

Konferencja wraz z debatą panelową pomyślana była jako element szerszej dyskusji nad programowymi podstawami Polskiej Szkoły Argumentacji, zainicjowanej w 2013 r. w Warszawie na jedenastym spotkaniu z cyklu ArgDiaP. W wyniku tamtej dyskusji powstał artykuł *The Polish School of Argumentation: A Manifesto* (Budzyńska et al. 2014), w którym zakreślone zostały ramy programowe konferencji wrocławskiej, a zatem również i niniejszego numeru specjalnego „Zagadnień Naukoznawstwa”.

III. Numer specjalny

Niniejszy tom zawiera artykuł współredagowany przez uczestników konferencji, dwa artykuły, których autorami są zaproszeni wykładowcy, oraz cztery najwyższej ocenione propozycje, wyłonione spośród tekstów nadesłanych.

Prace nad otwierającym numer wspólnym artykułem uczestników „Co to jest dobry argument? Metoda dyskursu eksperckiego w badaniach nad argumentacją” koordynował Krzysztof Szymanek. Tekst, mając na celu realizację przyjętych w *Manifesto* założeń programowych, nawiązuje do tytułowego tematu konferencji i zawiera zarówno opracowanie wyników sondażu, jak i zapisanej w formie aplikacji OVA+ debaty panelowej. W trakcie debaty zostały omówione trzy wybrane

wątki: przydatność metod formalnych do oceny siły argumentów, wartość wynikania logicznego jako kryterium siły argumentu oraz rola środków retorycznych stosowanych w argumentacji. Wątki te w świetle sondażu zdawały się zawierać największy potencjał polaryzowania opinii w sprawie siły argumentu. Jednocześnie artykuł zawiera analizę zastosowanej w badaniach metodologii dyskursu eksperckiego oraz ocenę efektów jej użycia w tym konkretnym przypadku.

Janusz Czelakowski w artykule pt. „Reguły działania a argumentacja”, ujmując proces argumentowania jako rodzaj czynności, przedstawia oryginalne wyniki z zakresu teorii działania. Koncentruje się przy tym na pojęciu reguły działania, pełniącym w teorii działania fundamentalną rolę. Jak pisze „Reguła określa standardowe, najbardziej efektywne procedury (ciągi czynności), które mają być wykonywane w danych okolicznościach, by osiągnąć zamierzony stan rzeczy”. Rozumowania oparte na regułach działania są niemonotoniczne, a reguły te, w odróżnieniu od reguł logiki, mogą zawodzić, mogą być odrzucane i modyfikowane, mogą też być tylko częściowo przyjęte. Stąd tematyka pracy koncentruje się na rozumowaniach niemonotonicznych. Z drugiej strony przedstawione wyniki można scharakteryzować jako próbę budowania formalnej ontologii działania, w tym także formalnej ontologii procesu argumentowania.

W artykule pt. „Siła argumentu interpretacyjnego z prawniczego domniemania języka (znaczenia) potocznego” Andrzej Grabowski poddaje analizie jedno z ważniejszych domniemań, stosowanych podczas wykładni tekstów prawnych. Przywołując dorobek Jerzego Wróblewskiego, charakteryzuje domniemanie znaczenia potocznego poprzez odwołanie się do następującej hierarchii interpretacyjnej: specjalne znaczenie danego terminu, właściwe dla rozważanej części systemu prawa, ma pierwszeństwo przed swoistym znaczeniem ogólnoprawnym, a to drugie z kolei – przed znaczeniem potocznym. Autor szeroko i na wiele sposobów uzasadnia słuszność takiego domniemania, a odrzuca szereg zastrzeżeń, wysuwanych przede wszystkim przez zwolenników tzw. derywacyjnej koncepcji wykładni. Jednocześnie, opierając się na zakreślonej wyżej hierarchii, precyzuje formalną strukturę argumentu z domniemania znaczenia potocznego, a w odpowiedzi na pytanie o siłę tego argumentu, wskazuje na jego słabą, lokalną konkluzywność.

Tekst Michała Araszkiwicza pt. „Dogmatyka prawnicza a teoria schematów argumentacyjnych. Zarys kierunku badań” dotyczy zastosowań metod współczesnej teorii argumentacji do analizy rozumowań dogmatyczno-prawnych. Autor uzasadnia przydatność tych metod, a w szczególności wskazuje na użyteczność schematów argumentacyjnych i podkreśla wagę analizy dużych baz dokumentów za pomocą narzędzi sieciowych, służących do automatycznego przetwarzania języka naturalnego. Bada ponadto strukturę niektórych argumentów występujących w dyskursie dogmatyczno-prawnym, które rzadziej pojawiają się w praktyce sądowej, a także rozważa zagadnienia dotyczące statusu autorytetu i kwestii konsensusu w argumentacjach dogmatyczno-prawnych.

Wspólna praca Katarzyny Budzyńskiej, Barbary Konat oraz Marcina Koszowego pt. „Korpusowe metody badania logosu i etosu” podejmuje klasyczne zagadnienia racji argumentu (logosu) i wiarygodności argumentującego (etosu). Autorzy wykorzystują współczesne metody analizy dużych baz danych językowych (np. baz danych złożonych z transkrypcji debat prowadzonych w parlamentach). Gwałtowny rozwój Internetu i technik informacyjnych spowodował eksplozję danych. Dostępnych informacji jest tak dużo, że nie jest łatwym zadaniem identyfikacja informacji cennych i wiarygodnych, stąd też konieczne staje się wykorzystanie automatycznych technik przetwarzania języka naturalnego. W szczególności wyzwaniem staje się automatyczne rozróżnianie w dużych korpusach językowych istotnych aspektów argumentacji, jakimi są logos i etos, oraz wydobywanie odpowiadających im struktur argumentacyjnych. Autorzy wskazują, jak to uczynić za pomocą metod korpusowych i lingwistyki obliczeniowej, a także – co istotne – przy wykorzystaniu autorskich narzędzi filozoficznych, w tym tzw. teorii zakotwiczenia inferencji.

Jolanta Rytel w artykule pt. „Definiowanie przez uczniów znaczenia terminów «argument» i «kontrargument»” przedstawia wyniki badań przeprowadzonych wśród 240 warszawskich uczniów w różnym wieku (szkoła podstawowa, gimnazjum i liceum). W bogatym materiale empirycznym składającym się z 211 definicji terminu „argument” i 164 definicji terminu „kontrargument” Autorka poszukiwała odniesień do strukturalnych aspektów definiowanych pojęć, wyrażanych słowami takimi, jak „dowodzić”, „uzasadniać”, „popierać”, a z drugiej strony do ich aspektów funkcjonalnych, wyrażanych słowami „przekonywać”, „nakłaniać”, „zachęcać”. Okazuje się, że dzieci wraz z wiekiem coraz rzadziej odwołują się do perswazyjnej funkcji argumentu, za to coraz częściej wskazują na relacje łączące przesłanki i konkluzje, a więc na jego strukturę. Zwieńczenie artykułu stanowią rozważania dotyczące tworzenia przez dzieci tekstów argumentacyjnych, a także umiejętności przyjmowania w dyskusji perspektywy adwersarza.

Wiele potocznych wypowiedzi argumentacyjnych odbiega od podręcznikowej formy przesłanki-konkluzja i dopiero w procesie tzw. standaryzacji dokonuje się odpowiednich uzupełnień, by uwidocznić faktyczną strukturę zawartych w nich argumentów. W zamykającym tom artykule pt. „Brakujące elementy argumentów” Krzysztof Wiczorek zajmuje się właśnie problematyką uzupełniania argumentów o domyślne przesłanki i niewypowiedziane konkluzje. W szczególności polemizuje z deduktywizmem, tj. poglądem głoszącym, że każdy argument w wyniku standaryzacji powinien stać się argumentem dedukcyjnym. Odrzuciwszy ten pogląd, dochodzi do wniosku, że najbardziej owocne wydaje się wykorzystanie programu badawczego D.N. Waltona, dotyczącego schematów argumentacyjnych, i uzupełnianie argumentów do postaci sugerowanej przez któryś ze schematów sklasyfikowanych w literaturze. Ważne jest, by kierować się przy tym tzw. zasadą życzliwości, a więc interpretowaną wypowiedź odczytywać w sposób możliwie

najbardziej korzystny z punktu widzenia osoby, która go sformułowała (i oczywiście zgodny z jej intencjami).

Dziękujemy Redakcji „Zagadnień Naukoznawstwa”, a w szczególności Redaktorowi Naczelnemu Pawłowi Kawalcowi, za życzliwe przyjęcie i wsparcie pomysłu, aby ten numer czasopisma poświęcić konferencji ArgDiaP 2015 i tematyce argumentacji. Dziękujemy także recenzentom i wszystkim, którzy uczestniczyli w pracach redakcyjnych, oraz tym, którzy razem z nami współorganizowali konferencję – dziękujemy zwłaszcza Przewodniczącej organizacji ArgDiaP Katarzynie Budzyńskiej za wieloletnie i systematyczne inicjowanie, prowadzenie i wspieranie przedsięwzięć na rzecz badań z zakresu teorii argumentacji. Jednym z tych przedsięwzięć jest przedkładany czytelnikowi tom.

Marcin Selinger i Bartłomiej Skowron

Literatura

Budzyńska K. et al., 2014, *The Polish School of Argumentation: A Manifesto*, “Argumentation”, 28: 267–282.